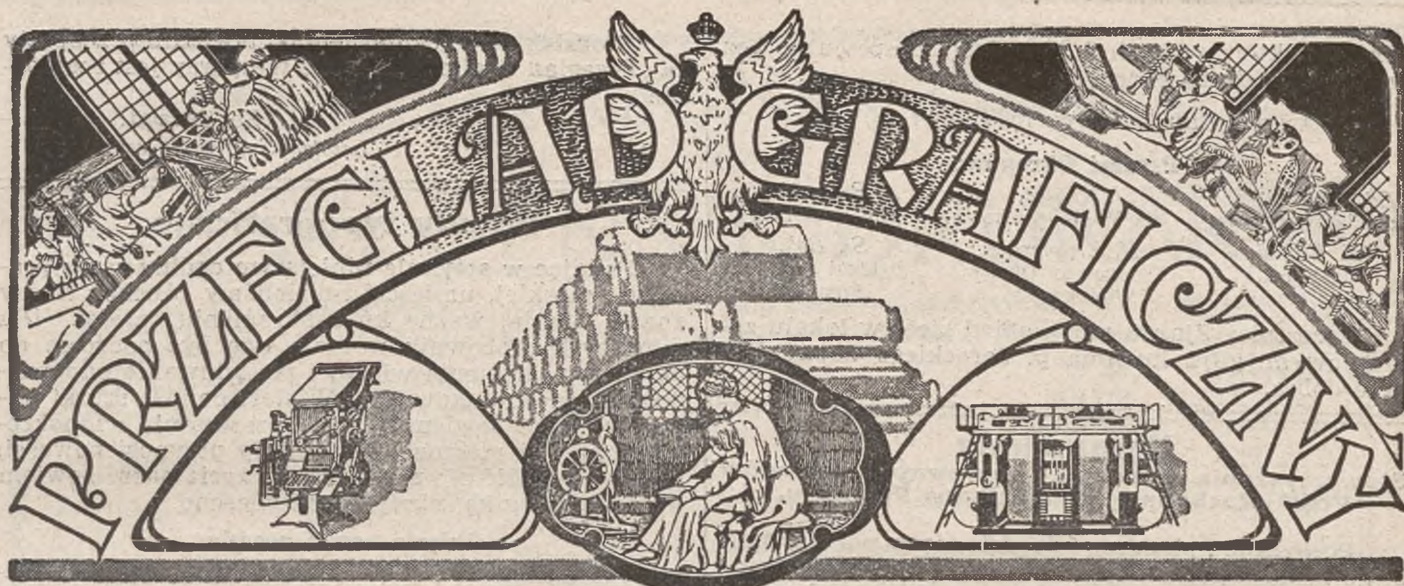
Nr. 11. Poznań, dnia 14 marca 1925. Rocznik 6.



Organ Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.
Organ Stowarzyszenia Drukarzy i pokrewnych zawodów Polski Zachodniej z siedzibą w Poznaniu.

Komunikaty

Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Nadzwyczajny Walny Zjazd

Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu

odbędzie się

w niedzielę, dnia 22 marca r. b.

w południe o godzinie 1

w Poznaniu w lokalu pana J. Jarockiego przy ulicy Marsztalarskiej nr. 8a.

Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. Wybór przewodniczącego zebrania.
3. Referat o położeniu Związku.
4. Dyskusja.
5. Wybór nowego Zarządu.*)
6. Wolne głosy.

*) Nadzwyczajny Walny Zjazd okazał się koniecznym, ponieważ na ostatniem zebraniu ogólnem z dnia 23 lutego r. b. nie dano Zarządowi Głównemu votum zaufania, wskutek czego Zarząd Główny ustąpił.

Wobec tego wzywają Prezesowie okręgowi w myśl § 15 ustaw związkowych wszystkich członków Związku do jak najliczniejszego udziału w Zjeździe nadzwyczajnym, ponieważ chodzi tu o dobro ogólne przemysłu graficznego całej Polski Zachodniej.

O ile na Zjazd nie stawi się odpowiednia liczba członków, odbędzie się w godzinę później ponowne

zebranie, które w myśl § 26 będzie kompetentne bez względu na liczbę obecnych.

Poznań, dnia 6 marca 1925 r.

Prezesi Okręgów:

Ed. Pawłowski, na miasto Poznań	*J. Kuglin,* na Wielkopolskę	*A. Poszwiński,* na Pomorze
K. Koźlik, na Śląsk.	*K. Ziętowski,* Delegat na Okręg Wielkopolski	*St. Bok,* Delegat na Okręg Pomorski

Uczestnicy Zjazdu mogą obiad zjeść w lokalu zebraniowym, gdyż kuchnia p. Jarockiego znana jest jako dobra.

Komunikaty

Stowarzyszenia Drukarzy i pokrewnych zawodów Polski Zachodniej z siedzibą w Poznaniu.

Posiedzenie plenarne odbędzie się w sobotę, dnia 21-go b. m. o godz. 7-ej wieczorem w lokalu p. Jarockiego, ul. Masztalarska. Na porządku obrad m. i.: wybór delegatów na Zjazd Walny i komisję zabawową. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Wszystkim członkom do wiadomości, iż do Wspólnoty (Instancji zapomogowej) należy opłacać składki tygodniowo dla sił wykwalifikowanych przez pracodawcę 1 zł i pracobiorcę 1 zł, dla sił niewykwalifikowanych obustronnie 50 gr. Wszelkie sprawy tyczące Wspólnoty adresować „Wspólnota Graficzna" Stary Rynek 4.

Składki do Stowarzyszenia opłacają członkowie wykwalifikowani tygodniowo 50 gr, niewykwalifikowani 30 gr. Sprawy tyczące Stowarzyszenia adresować do sekretarza Czesława Szafranka, ul. Strzelecka nr. 11, lub do tegoż Drukarnia Polska, Poznań, św. Marcin 70. Bliżej objaśnia „Przegląd Graficzny" roku zeszłego nr. 45.

Szan. członkom do wiadomości, iż otrzymać mogą bilety zniżkowe (50%) do Teatru Wielkiego (Opery)

Do Teatru Polskiego na przedstawienia, wyłącznie premjer, niedziel i dni świątecznych na wszelkie miejsca.

Bilety są do nabycia u sekretarza p. Szafranka Czesława p. adr. Drukarnia Polska, lub prywatnie, ul. Strzelecka nr. 11 od godz. 5—6 po południu.

Zarząd

Klopsz Ludwik, prezes. *Szafranek Czesław,* sekretarz.

Odpowiedzi Sekretarjatu.

Wszystkim okręgom jak i oddziałom okręgowym donosimy, iż Walny Zjazd, którego zakończy zabawa taneczna, odbędzie się w sobotę, dnia 2-go maja b. r.

Dnia 3-go maja b. r. odbędzie się Walne Zebranie, poczem wspólne zwiedzanie Targu Poznańskiego. Statut i Regulamin Stowarzyszenia, Statut Wspólnoty jak i Cennik, opracowuje się. Bliższe szczegóły podamy w następnych numerach.

Okręg Bydgoski. Członek pracujący w drukarni, nie należący do Wspólnoty, winien dla utrzymania swych praw płacić składkę także za odnośnego pracodawcę, którą oddaje kasjerowi, a tenże regularnie co miesiąc odsyła do Wspólnoty Graficznej. — Kol. Tuszyński należy od dnia 9. III. do okręgu Bydgoskiego. — Posady korektora-fachowca narazie wolnej niema.

Grodzisk. Po regularnem odnawianiu przedpłaty za „Przegląd Graficzny", tenże wysyłany jest regularnie

Za Zarząd:
Czesław Szafranek, sekretarz.

Reguły typograficzne.

Podając w artykule niniejszym ogólny zarys pracy drukarskiej, umieścić musieliśmy również rzeczy znane i mniej ważne ku zaokrągleniu całości. Dla młodszych pracowników mają one być bodźcem do dalszego pogłębienia wiedzy i poszukiwania odpowiednich źródeł naukowych. Wielostronność sztuki naszej wymaga bowiem od nas rozszerzenia widnokręgu, ponieważ nieomal dzień każdy przynosi nowości, któremi gardzić nie powinniśmy; życie nasze bowiem jest ciągłą nauką, nigdy nie ukończoną.

Objęcie nowej posady.

Przy rozpoczęciu pracy przeznacza się dla składacza regał wzorowo czysty, również zbiornik pisma (pudło) niezarybiony i czysty od kurzu. — Pozostałości układów po poprzednikach usuwa się. Do ulokowania garderoby przeznacza się składaczowi odpowiednie miejsce, również w regale skrytkę do przechowywania utensylij i rękopisów. Przeznacza się również każdemu pracownikowi miejsce do odpoczynku w przerwach pracy, np. ławkę lub stolik. Zapobiega się tym sposobem marnowaniu pudeł, które, będąc nieomal wszędzie używane jako siedzenia, w bardzo krótkim czasie marnieją i niszczeją. Zrozumiałą jest rzeczą, że składacz, objąwszy miejsce swoje i utensylja w należytym stanie, starać się będzie sumiennie, by takowe również w tym samym porządku utrzymać. Godziny pracy lub składane wiersze zapisuje się w zeszyciku, specjalnie do tego przeznaczonym. Notki i zapiski powinny być przejrzyście uwidocznione. — Kątnik musi być czysty od rdzy, z dobremi kątami i mechanizmem jego w należytym porządku. — Składaczka, odpowiednia do szerokości układu, gładka, niezgięta, dolna część nieco ścieńczona. — Szufelka w dobrym kącie, z gładkim spodem i dobrze przymocowanemi bokami. Sztylet powinien mieć igłę odpowiedniej długości, okrągłą i ostrą. Światło gazowe lub elektryczne musi być w należytym porządku. Ewentualne braki zgłaszać do zarządcy drukarni lub pryncypała. — Jako pomocnicze utensylja używamy jeszcze pincetę, kątomierz, miarkę centymetrową, nożyce, nożyczki do wycinania, świderki, imadło, obcęgi, młotek i aparaty do cięcia i gięcia linij i reglet.

Rozbiórka.

Przed rozpoczęciem rozbiórki poznać musimy należycie rozkład pisma i justunku w zbiorniku. — Przed namaczaniem pisma, przeznaczonego do rozbiórki, oczyszcza się takowe z kurdzu i brudu; mocno sklejone stereotypowane pismo macza się gorącą wodą sodową. By uniknąć zwalenia układu, poleca się nie brać za dużych części tegoż w rękę, również nie za wiele liter w palce; jedno i drugie utrudnia dobrą rozbiórkę. Źle odłożone czcionki lub części materjału starać się trzeba natychmiast wyszukać i należycie odłożyć. — Justunek musi być akuratnie gatunkowany; dobra rozbiórka tegoż jest oceną sumienności składacza. — Reglety (interlinje) rozkłada się natychmiast, by mogły należycie

wyschnąć. Ewentualne układy korzyściowe (szpeki) odstawia się na miejscu ubezpieczonem. — Materjał i czcionki zmarnowane lub okaleczone wyrzuca się natychmiast do miejsca na ten cel przeznaczonego (piekło), ponieważ robiórka ich wytwarza tak dla korektora jak i składacza niepotrzebnie powtarzającą się pracę i utratę czasu. — Przy rozbiórce zważać trzeba, by niezanadto zapełniać zbiornika, czcionki poszczególnych przegródek odłożyć do magazynowych; zapobiega się przez to zarybieniu zbiornika i niepotrzebnej korekty. Materjał linjowy musi być dobrze oczyszczony i osuszony przed ułożeniem w zbiorniku. Celem usunięcia oksydu lub innych nieczystości z linij oczyszcza się takowe wydzielinami z surowych ziemniaków lub naftą. Po rozbiórce przygotować się trzeba do składania; w tym czasie pismo wysycha. Przy regularnej dziennej pracy poleca się rozbiórkę przygotować na czas przed zakończeniem tejże.

Rękopis.

Największą bolączką i szkodą w praktyce drukarskiej są niewyraźne rękopisy; sprawiają one nam nietylko ciężkie chwile, ale ogromną stratę czasu. — Jest więc uzasadnionem żądaniem składacza, by drukarniom dostarczono tylko wyraźnych rękopisów, — przedewszystkiem przy pracach, w których zachodzą nazwiska i liczby. Z technicznych względów poleca się jednostronnie pisanych rękopisów. Dążeniem każdego składacza powinno być, ćwiczyć się w odczytywaniu trudnych rękopisów, ponieważ takowe bardzo często jeszcze się trafiają. — Starać się trzeba o utrzymanie w czystości i porządku rękopisu, również o należyte przechowanie tegoż, ponieważ zagubienie lub zniszczenie, chociażby części jednej, sprawia nieraz nieobliczalne szkody. Numerowanie i cięcie rękopisu powinno być w ten sposób załatwione, by nie utrudniało odczytywania tegoż. Przy składaniu lokuje się rękopis w odpowiedniem nie za odległem dla oka miejscu, również tak, by przy składaniu nie był przeszkodą. Jeżeli się rękopis przymocowuje sztyletem lub szpilką, co po części dzieje się w drukarniach gazetowych, natenczas poleca się w przegródce nieużywanej ulokować korek i na nim rękopis przymocować; ochrania się przez to zbiornik. Przy przymocowaniu rękopisu zważać trzeba na to, by tenże tylko tam naszpilkować, gdzie nie jest zapisany, zdarza się bowiem bardzo często, że przez dziurkowanie tegoż w nieodpowiedniem miejscu powstają trudności przy odczytywaniu liczb lub poszczególnych głosek; doprowadzić to może do następstw nieprzyjemnych.— Wszystkie z techniką drukarską w łączności stojące notki, znaki, nazwiska i liczby wierszy również trzeba ulokować w miejscach odpowiednich, by przy czytaniu korekty nie utrudniać pracy. Przy końcu każdej stronnicy rękopisu znajdujący się kustosz (pierwsze słowo następnej stronnicy) opuszcza się przy składaniu, ponieważ obejmuje go składacz następnej karty.

Odbitkom korekt przyłącza się rękopis ułożony i uporządkowany. Wręczając posłańcowi odbitki i rękopis, zwraca mu się uwagę na to, by nie zagubił części tychże.

Składanie.

Po otrzymaniu rękopisu i odebraniu informacyj tyczących się pisma, pisowni, szerokości układu, regletowaniu, wielkości wciągów itd., urządzamy kątnik na należytą szerokość, używając do tego dobrych, systematycznych, możliwie nowych kwadratów cicerowych, których część powinniśmy mieć w rezerwie. Tak zwaną żabkę w kątniku przysuwamy miernie do kwadratów, wziąwszy za normę przy wąskim układzie pozostawić miejsce na grubość cienkiego papieru, przy szerokim układzie na grubość kartonu lub więcej, ponieważ wiersze przy zaklinianiu formy systematycznemi sztabikami o tyle się ścieśniają, by ze sztabikami i regletami się zrównać. — Przy stawianiu baczną uwagę zwrócić trzeba na należytą postawę

Samodzielność nie zawsze popłaca, budzi bowiem w przeciwnikach zazdrość. Samodzielne postępowanie nazywają malkontenci — agresywnością, a zapominają przytem, że samodzielność musi być agresywną, inaczej bowiem nie byłoby postępu...

ciała, na wyprostowane, cokolwiek rozkroczone nogi, równo obciążone tułowiem, na zgięcie łokci w równej wysokości z brzegiem zbiornika, na równe i głębokie oddychanie przy szybkiem składaniu, na utrzymaniu kilku słów lub części zdań w pamięci, ustaleniu wzroku na sygnaturę czcionkami przed uchwyceniem tejże. Chwyt powinien być szybki, lecz spokojny i równy, prowadzenie czcionki do kątnika na najkrótszej drodze z lekkiem pochyleniem tułowia, bez sztucznych i niepotrzebnych figur i obrotów ręki, zważając przytem na to, by czcionki i wiersze stały pionowo w kątniku. Wypełnianie wierszy powinno być równomierne, justunek węższy kładzie się zwykle z prawej strony grubszego, by przy rozbiórce lepiej odczuć go w palcach. Do spacjonowania używać trzeba tylko spacyj równych. Przy spacjonowaniu większej ilości wierszy polecenia godnem jest wprzód część wiersza odstawić, a potem dopiero rozpocząć ze spacjonowaniem, ponieważ przy tej metodzie możemy odrazu kilka spacyj uchwycić i zużyć, oszczędzając przy tem wiele na niepotrzebnych chwytach i zapobiegamy zmęczenia się. Łamaniu czcionek lub spacyj o ile możności powinniśmy unikać, zdarzy się coś podobnego, natenczas trzeba zniszczony materjał natychmiast odłożyć do t. zw. piekła. — Przy interpunkcji i innych znakach matematycznych również zważać trzeba na sygnaturkę, reglety i sztabiki w układzie na odmianę przekładać. Przy wystawianiu układu z kątnika na szufelkę baczyć trzeba na pionowy jego stan. — Czcionki leżące lub upadłe na ziemi natychmiast podnieść należy i, oczyściwszy, odłożyć na należytem miejscu. — Drzeworyty i klisze przed użyciem należy systematycznie i w prostokącie obrobić, pierwsze ze spodu naoliwić, by nie nasiąkły wodą, przeto zapobiego się ich krzywieniu, a po wysuszeniu pęknięciu. Niższe drzeworyty i klisze podkłada się najlepiej w następujący sposób: — kładzie się je obrazem na płytę, obstawia się sztabikami o wysokości pisma, natenczas wypełnia się powstałą próżnię rozpuszczonym lakiem pakowym, obciążając potem całość jakimś gładkim przedmiotem, by przeto wycisnąć zbytnią resztę laku. Po wyschnięciu tegoż oskrobuje się boki nożem. Większe klisze podwyższa się w ten sam sposób, tylko w najgłówniejszych miejscach. W ten sposób podłożone klisze nie kolebią się przy druku, jak to po części się zdarza przy podlepionych kartonem. Niedosyć zagłębione części obrazu kliszy i drzeworytów zagłębia się ostrożnie odpowiednim dłutkiem.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Położenie przemysłu poligraficznego na Pomorzu.

„Słowo Pomorskie“ w swem sprawozdaniu o położeniu przemysłu na Pomorzu pisze o przemyśle drukarskim co następuje:

Przemysł poligraficzny jest reprezentowany na Pomorzu przez 54 zakłady (w tem 48 drukarń) i wykazuje dość dobry stopień uruchowienia (666 rob. wobec 878 normalnie). W farby drukarskie zaopatrywano się z powstałych krajowych fabryk, za wyjątkiem farb do druku trójbarwnego, które trzeba ze względu na specjalność tego wyrobu sprowadzać z zagranicy.

Cło na maszyny drukarskie i specjalne, w zawodzie drukarskim potrzebne, jest stanowczo za wysokie. Najnowsza taryfa celna nie uwzględnia maszyn i aparatów drukarskich, a jest ze względu na fakt, że maszyn drukarskich u nas wogóle się nie wyrabia, niepożądana i bezsprzecznie przyczynia się do podrażania wyrobów drukarskich, albowiem w tych warunkach nie może być mowy o inwestycjach technicznych, które umożliwiałyby konkurencję z zagranicą. Zakłady nasze trzeba zmodernizować, albowiem przez cały szereg lat wojennych i powojennych nie było mowy o inwestycjach.

Zakłady drukarskie podołałyby bez zastrzeżeń wszelkim wymogom pod względem wykonania druków i jedynie uprzedzenie i nie wystarczająca ochrona celna przed zalewem gotowych druków, zabija nie tylko ruch drukarski, ale hamuje rozwijanie się techniczne drukarń. Polityka rządu winna iść w kierunku obniżenia ceł przy sprowadzaniu maszyn drukarskich, a zakazu wszelkiego wwozu druków w języku polskim tak, jak to czyni Ameryka, która taki zakaz świeżo wydała. Dla przykładu przytaczamy fakt, że fabryki likierów dają swoje zlecenia na wyrób nalepek do butelek do Niemiec, mimo, że mogłyby być tak samo dobrze i konkurencyjnie zrobione w Polsce. Gdańsk jest zalany zamówieniami z Polski i prawie każda drukarnia przebudowuje się i powiększa ze szkodą dla krajowych drukarń.

Wywóz zagranicę nie wchodzi w rachubę, za wyjątkiem drobnych ilości obrazów i trochę gazet.

Pozatem rozwój drukarń w dużej mierze zależny jest od dokładnego funkcjonowania poczt, ponieważ niepunktualne dostarczanie gazet zraża czytelników do prenumeraty. Pod tym względem w ostatnich czasach słyszy się sporo narzekań, a powodem niedomagań jakoby jest redukowanie agentur pocztowych na Pomorzu.

Z chwili bieżącej.

Zwyczajne Walne Zebranie Towarzystwa Akcyjnego Drukarnia Dziennika Poznańskiego odbędzie się w piątek, dnia 27-go marca 1925 r., o godz. 5-tej po poł. w lokalach redakcji „Dziennika Poznańskiego“ w Poznaniu, ul. Pocztowa 9.

„Dziennik Płocki“ Sp. Akc. podaje do wiadomości, że w dniu 27 marca b. r., o godz. 11 rano w lokalu Tow. Rolniczego w Płocku, przy ul. Kościuszki Nr. 8, odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów.

Nowy Dziennik w Gnieźnie. Do rejestru handlowego A, przy sądzie powiatowym w Gnieźnie, wpisano dnia 17 lutego 1925 r. pod nr. 551, co następuje: „Dziennik Gnieźnieński“, właściciel T. B. Mikołajczak, w Gnieźnie, ul. Dąbrówki 13. Przedsiębiorstwo wydawnicze wydawania gazet, czasopism, książek, a przedewszystkiem wydawania gazety lokalnej pod tytułem „Dziennik Gnieźnieński“.

Powrót do starej nazwy, postanowiło uskutecznić czasopismo Przemysł, Rzemiosło i Sztuka. Wydawnictwo zasługujące ze względów jak kierunku pisma, tak i zewnętrznego wyglądu na specjalną uwagę szerokich kół, wychodzić będzie nadal jako miesięcznik „Rzeczy Piękne“. Muzeum w Krakowie i Wilnie stara się o to, aby zastosowanie sztuki artystycznej w przemyśle i rzemiośle przyjęło jaknajwiększe rozmiary, co wielce przyczyni się do podniesienia kultury rodzimego przemysłu i rzemiosła. W odnowionej szacie miesięcznikowi życzymy, aby nadal z powodzeniem spełniał swoje zadanie.

PRZEGLĄD PAPIERNICZY

Organ Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu.

Sporządzanie bilansów otwarcia w złotych.

Poniżej podajemy rozporządzenie ministrów: Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dn. 18 lutego 1925 roku w sprawie zmiany rozporządzenia z dnia 1 lipca 1924 r. o szacowaniu przedmiotów majątkowych oraz sposobu księgowania przy sporządzaniu bilansów otwarcia w złotych (Dz. U. R. P. Nr. 61, poz. 612), oraz zmiany rozporządzenia z dnia 21 września 1924 r. o ustanowieniu komisji dla dokonywania szacunku przedmiotów majątkowych przy sporządzaniu bilansów otwarcia w złotych (Dz. U. R. P. Nr 92, poz. 863).

Na podstawie § 3 ust. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 czerwca 1924 r. o bilansowaniu w złotych oraz określeniu w złotych kapitałów własnych przedsiębiorstw obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych (Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 542) zarządza się, co następuje:

§ 1. § 3 rozporządzenia z dnia 1 lipca 1924 roku otrzymuje brzmienie następujące:

1. Wartość nieruchomości, maszyn, urządzeń technicznych i wogóle przedmiotów nieprzeznaczonych do zbytu, a potrzebnych do prowadzenia przedsiębiorstwa z wyłączeniem surowców, półfabrykatów i materjałów pomocniczych winna być określona w kwocie, przeliczonej na złote z uwzględnieniem stanu używalności na dzień bilansowy.

2. Na wniosek osób zainteresowanych może być dokonane oszacowanie urzędowe przedmiotów majątkowych, wymienionych w ust. 1 niniejszego paragrafu.

3. W wypadku ustalenia wartości przedmiotów majątkowych w drodze oszacowania urzędowego może być do bilansu otwarcia wstawiona najwyżej wartość oszacowania bez względu na cenę nabycia.

4. Za cenę nabycia objektów nabytych za akcje lub udziały własne, względnie wniesionych, jako aport, przyjmuje się cenę nabycia tych objektów przez zbywcę, względnie oszacowanie urzędowe (ust. 2 niniejszego paragrafu).

§ 2. § 4 rozporządzenia z dnia 1 lipca 1924 r. uzupełnia się w sposób następujący:

Przy uwzględnianiu jednakże wypadków przewidzianych ust. 4 § 36 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 czerwca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 542).

§ 3. § 6 rozporządzenia z dnia 1 lipca 1924 roku otrzymuje brzmienie następujące:

„Wartość walut zagranicznych oraz należności i zobowiązań w tych walutach winna być obliczona podług przeciętnego kursu giełdowego“.

§ 4. Przedsiębiorstwa, mające zobowiązania w walutach zagranicznych, zaciągnięte jednak przed wojną, o ile spłata tych zobowiązań została rozłożoną na mocy układu z wierzycielami na raty amortyzacyjne, mogą do bilansów otwarcia w złotych bez uszczuplenia kapitału własnego przyjąć po stronie aktywów do wysokości tych zobowiązań, pozycję do stopniowego umorzenia.

Pozycja ta winna być umarzaną równolegle w terminie płatności zobowiązań.

O ile pozycja do stopniowego umorzenia dosięga połowy kapitału własnego przedsiębiorstwa — aż do czasu umorzenia tej pozycji przedsiębiorstwo nie powinno wypłacać dywidendy, o ile zaś pozycja ta nie dosięga połowy kapitału własnego, dywidenda może wynosić najwyżej 6 od sta rocznie.

Paragraf niniejszy nie ma zastosowania do przedsiębiorstw bankowych.

§ 5. Ustęp a) § 3 rozporządzenia z dnia 21 września 1924 r. skreśla się.

§ 6. Do ustępu 2 § 4 rozporządzenia z dn. 21 września 1924 r. dodaje się na końcu: „oraz współczesne koszty budowy z uwzględnieniem zużycia“.

§ 7. Zdanie pierwsze § 5 rozporządzenia z dn. 21 września 1924 r. otrzymuje brzmienie następujące:

„Wynagrodzenie dla rzeczoznawców ustala się w ten sposób, że o ile szacunek nie przekroczy 2.000.000 zł, wynagrodzenie wynosić będzie 1 zł od tysiąca, o ile zaś szacunek przekroczy powyższą kwotę — od przewyżki liczone będzie 50 gr od tysiąca. Najniższe wynagrodzenie wynosi 500 zł.“

§ 8. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

(Dz. Ust. Rz. P., Nr. 21 z 6 marca 1925 r. poz. 151).

Notatki

Walne Zebranie Członków Spółdzielni Wydawniczej „Kultur Liga“ z o. o. odbędzie się dnia 17 marca r. b., w lokalu wydawnictwa „Szkoła i Życie“ w Warszawie, przy ul. Nowolipki 41, m. 6 o godz. 7 wiecz.

Spółka Akcyjna „Papier“ w Wilnie odbędzie Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszy S-ki w dniu 22 marca 1925 r. o godz. czwartej po poł., w lokalu S-ki przy ul. Zawalnej 13 w Wilnie.

Towarzystwo Wydawnicze „Ignis“ (E. Wende i S-ka) S. A., niniejszem zawiadamia pp. Akcjonarjuszów, że w dniu 28 marca 1925 r., o godzinie 7-ej po poł. w lokalu Zarządu Spółki przy ul. Królewskiej Nr. 1 w Warszawie odbędzie się nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów.

Rada Instytutu Wydawniczego „Bibljoteka Polska“ Sp. Akc. zawiadamia, że stosownie do art. 17 Statutu, czwarte doroczne zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów odbędzie się dnia 4 kwietnia r. b., o godz. 6 po poł., w lokalu Spółki przy ul. Nowy-Świat 23/25 w Warszawie.

Siegbert Peiser, hurtownia papieru T. z o. p.: Uchwałą udziałowców z dnia 11 lutego 1924 r. zostało towarzystwo rozwiązane. Kupiec Ignacy Eissig z Poznania jest likwidatorem.

Dalsze przedłużenia ulg celnych. Ulgi celne, objęte Rozporządzeniem Ministerjalnem z dn. 12. 12. 1924, (Dz. U. R. P. z dn. 10. 12. 1924, Nr. 108, poz. 977),

z czasokresem ważności rozporządzenia do 15 stycznia 1925, a przedłużone następnie rozporządzeniem, mieszczącem się w Dz. U. z 16. 1. 1925, Nr. 4, poz. 39 do dnia 28 lutego br. zostały obecnie przedłużone nadal aż do odwołania.

Dane bibljograficzne za II. kwartał 1924 r.

(Według wykazu referatu ewidencyjno-bibljograficznego Wydziału Pras. Min. Spraw Wewn.)

Ogółem zarejestrowano w Wydziale Prasowym Min. Spraw Wewn. w II. kwartale 1924 r., 1 153***) druków nieperjodycznych (suma nakładu: 2 607 835), co stanowi 1 druk nieperjodyczny na 9 mieszkańców.

DZIAŁY	0/0	W jęz. pol.		W jęz. innych		Razem	
		ilość	nakład	ilość	nakład	ilość	nakład
1. Poezja, powieść dramat	14.4	120	317 360	46	57 000	160	374 360
2. Przemysł i handel	10.9	124	72 460	2	300	126	72 760
3. Teologja, historja kościoła, dzieła treści relig. .	9.8	46	176 000	67	148 500	113	324 500
4. Varia	9.0	83	170 927	21	46 400	104	217 327
5. Prawo, nauki społeczne . . .	6.8	79	189 750	—	—	79	189 750
6. Wydawnictwa popularne . . .	5.1	58	270 800	1	3 000	59	273 800
7. Pedagog., szkolnictwo, wych. fiz.	5.0	54	92 300	4	12 000	58	104 300
8. Rolnictwo, leśnictwo, gospod. domowe . . .	4.0	45	63 123	1	2 000	46	65 123
9. Książki dla dzieci i młodzieży .	3.8	27	122 200	17	29 020	44	151 220
10. Medycyna, higjena, weteryn.	3.8	41	108 700	3	4 100	44	112 800
11. Matematyka nauki przyrodn.	3.6	38	57 330	4	6 000	42	63 330
12. Geografja, krajoznawstwo, podróże, mapy . .	3.4	37	99 350	2	900	39	100 250
13. Polityka, publicystyka . . .	3.0	32	74 390	2	1 300	34	75 690
14. Historja i teorja literatury . . .	2.[illegible]	30	97 150	2	1 100	32	98 250
15. Filozofja, psychologja, estetyka, etyka . .	2.3	23	57 000	2	2 500	27[2])	59 500
16. Historja, nauki pomocnicze . .	2 3	17	66 950	9	10 500	26	77 460
17. Wojskowość .	2.2	25	55 800	—	—	25	55 800
18. Podręczniki szkolne . . .	1.9	11	46 500	11	19 400	22	65 900
19. Teatr, muzyka, śpiew	1.5	16	40 350	1	2 000	17	42 350
20. Technika . . .	1 5	17	26 000	—	—	17	26 000
21. Bibliografja, encyklopedja, dzieła zbiorowe	1.1	10	17 675	3	7 000	13	24 675
22. Sztuki plastycz	0.7	8	5 300	—	—	8	5 300
23. Językoznawstwo filologja . . .	0.6	6	13 900	1	2 500	7	16 400
24. Antropologja, prehistorja, folklor.	0.4	5	11 000	—	—	5	11 000
	100	954[1])	2 252 315	199	355 520	1153[3])	2 607 835

Według języków: w polskim ilość 82.7 proc., nakład 86.4 proc., żydowskim (hebr. i żargon.) 11.3 (7.4) proc., ukraińskim 2.5 (2.2) proc., niemieckim 1.2 (1.0) proc., rosyjskim 1.1 (2.3) proc., białoruskim 0.4 (0.2) proc., litewskim 0.4 (0.3) proc., innych 0.4 (0.2) proc.

UWAGA: Przez przeoczenie zapewne wkradły się do spisu urzędowego następujące omyłki: [1]) 954 powinno być 952, [2]) 27 powinno być 25, [3]) 1 153 powinno byc 1 151. Suma pozycyj procentowych daje wedle naszego obliczenia 9.99.

Papież o mocarstwie dziennikarzy. W Watykanie urządzono Wystawę Misyjną. Przed kilku dniami Ojciec Święty w towarzystwie wielkiego orszaku zwiedzał wystawę. Tym razem pozwolono także kilku dziennikarzom przyłączyć się do orszaku papieskiego. Podczas oględzin bibljoteki znajdującej się na wystawie, wręczono papieżowi egzemplarz gazety wystawowej pod tytułem: „Przegląd Wystawy Misjonarskiej".

Papież obejrzawszy gazetę, zapytał o wysokość nakładu.

Odpowiedziano Mu, że gazeta rozchodzi się w 8 tysiącach egzemplarozy. Papież zmarszczył brwi i zauważył:

— To mało, to bardzo mało. Taka gazeta zasługuje na daleko większe rozpowszechnienie.

Gdy Papież zamierzał opuścić bibljotekę, mistrz ceremonji przedstawił Mu obecnych dziennikarzy. Było ich pięciu. Uklękli oni wszyscy a Papież dał im rękę do pocałowania. Następnie spytał z uśmiechem:

— Czy panowie jesteście czwartem, czy piątem wielkiem mocarstwem?

— W Obliczu Waszej Świątobliwości jesteśmy ostatniem mocarstwem — odparł jeden z dziennikarzy.

— Czy jesteście czwartem, czy piątem albo ostatniem — zauważył Papież — jesteście bądź co bądź wielkiem mocarstwem. Dlatego też ciąży na was wielka odpowiedzialność. Daję wam swoje błogosławieństwo i życzę wam, ażeby waszą największą ambicją było czynienie z waszej władzy tylko dobrego użytku.

Konwencja pocztowo-telegraficzna z Rosją Sowiecką. W Ministerstwie Spraw Zagr. nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych konwencji pocztowo-telegraficznej zawartej pomiędzy Rzplitą Polską a związkiem socjalistycznych republik rad. Protokół wymiany podpisali minister spraw zagr. p. Skrzyński i poseł Z. S. R. R. w Warszawie p. Wojkow. Na zasadzie konwencji po upływie dni 15 od chwili jej ratyfikacji rozpocznie się między Polską a Z. S. R. R. stała i bezpośrednia wymiana listów poleconych, przesyłek listowych (listów, kartek pocztowych druków, papierów handlowych i próbek towarów), oraz telegramów, wymiana zaś listów z podaniem zawartości i paczek rozpocznie się po upływie 2 miesięcy od chwili ratyfikacji konwencji. Co się tyczy wymiany przesyłek pieniężnych, pocztowego abonamentu czasopism, oraz ruchu telefonicznego, nie zostaną one narazie wprowadzone.

Wprowadzenie waluty szylingowej w Austrji. Od marca r. b. wprowadziła Austrja nową walutę na poczcie kolejach oraz w bankach i instytucjach publicznych. Austrjacką jednostką monetarną jest obecnie 1 szyling.

Na około świata! Przemysłowcom i kupcom zwraca Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu uwagę, że artysta malarz p. Bruno Lechowski, odbywający podróż na około świata, obecnie zatrzymał się na kilka dni w Poznaniu i przyjmuje zamówienia na plakaty reklamowe, które z sobą po całym świecie bę-

dzie obwoził i wystawiał. Ten środek reklamy powinien zainteresować większe firmy pozostające w stosunkach z zagranicą lub pragnących je nawiązać. Spieszne zgłoszenia przyjmuje p. Lechowski w lokalu Wystawy Arcta, Plac Wolności 7.

Liczba upadłości w Niemczech wzmaga się. Według zestawienia pisma „Die Bank" liczba upadłości w Niemczech wzrosła na początku r. b. w przeciwieństwie do ostatnich miesięcy r. ub. W styczniu r. b. było konkursów 757, podczas gdy w październiku r. ub. 752, w listopadzie 647 i w grudniu 598.

Opinja zagraniczna o Targach Poznańskich. W ślad za podanemi już głosami prasy zagranicznej w odniesieniu do Międzynarodowych Targów Poznańskich, zamieszczamy poniżej kilka uwag francuskiego tygodnika „L' Exportateur Français", który specjalnie poświęcony jest sprawom eksportu i importu wszechświatowego. Tygodnik ten w numerze z dnia 29 stycznia br. pisze:

„Międzynarodowy Targ Poznański według wszelkich dotychczasowych danych, osiągnie w tym roku wielki sukces. Wzbudza on przeto ogromne zainteresowanie wśród fabrykantów i eksporterów zagranicznych".

Podkreśliwszy następnie intensywną działalność Dyrekcji Targu Pozn. w kierunku zorganizowania poprzednich czterech Targów, „L' Exportateur Français" pisze dalej:

„Miasto Poznań, położone na sieci linji kolejowej łączących Zachód ze Wschodem Europy, ma wszelkie dane, aby stać się centrum — łącznikiem pomiędzy handlem francuskim a handlem Europy Wschodniej, i to za pośrednictwem kół handlowych Polski.

Również ciekawy jest ustęp omawianego artykułu, wyjaśniający jakie korzyści odnieść może przemysł francuski z bezpośredniego udziału w Międzynarodowym Targu w Poznaniu:

„Targ Poznański, da wystawcom francuskim oraz zwiedzającym kupcom doskonałą sposobność zapoznania się z zapotrzebowaniem rynku polskiego, szczególnie co do artykułu, które przemysł francuski mógłby dostarczyć Polsce. Wchodzą tu w rachubę przedewszystkiem maszyny wszelkiego rodzaju, automobile, metale, stal, szkło, artykuły chemiczne i farmaceutyczne, kosmetyki, materjały, jedwabie, aksamit, koronki hafty wina, koniak etc. Byłoby zatem bardzo pożądanem aby obydwa te kraje nawiązały z sobą jaknajściślejsze stosunki handlowe, tembardziej, ile, że są one bardzo ułatwione przez zawartą już polsko-francuską umowę handlową a przedewszystkiem przez stabilizację waluty polskiej. Celem ułatwienia przemysłowcom i eksporterom francuskim nawiązania stosunków handlowych z rynkiem polskim, Targ Poznański ma zamiar stworzyć specjalny Dział Informacyjny, który będzie dostarczał wszelkich informacyj dla stron zainteresowanych Międzynarodowym Targiem w Poznaniu. Oczywiście, że Zarząd Targu Poznańskiego przyznaje wystawcom i gościom zagranicznym różnego rodzaju ułatwienia".

Zniżki taryfowe dla uczestników tegorocznego Targu Poznańskiego. Na posiedzeniu Komitetu Taryfowego Państwowej Rady Kolejowej w Warszawie, odbytem w dniu 3 b. m. prezes Związku Tow. Kupieckich na Pomorzu p. T. Marchlewski postawił wniosek imieniem Rady Związków Towarzystw Kupieckich Zachodniej Polski, o udzielenie dla uczestników tegorocznego Targu Poznańskiego i Targów Wschodnich we Lwowie zniżek taryfowych w wysokości obowiązującej dla uczestników targów odbywających się w Niemczech. Aczkolwiek przeciwko temu wnioskowi wystąpił z opozycją dyrektor Departamentu Finansowego Ministerstwa Kolei, wszyscy biorący udział w zebraniu Komitetu Taryfowego poparli gorąco wniosek p. Marchlewskiego (zwłaszcza przedstawiciel Izby Handlowo-Przemysłowej we Lwowie) i jednogłośnie go uchwalili. Spodziewać się należy, że Ministerstwo Kolei zechce przychylnie załatwić uchwałę Komitetu Taryfowego, przez co wydatnie zwiększy liczbę uczestników tegorocznego Targu Poznańskiego.

Ceny stoisk na Międzynarodowym Targu w Poznaniu. Opłata za stoiska na Targu Poznańskim unormowaną jest następująco: w budynku za 1 mkw. 16,— zł; w budynku za stoisko narożnikowe 20,— zł; w budynku za stoisko zamknięte z 4 stron (w ograniczonej ilości) za 1 mkw. 25,— zł; na wolnem polu za 1 mkw. 2,50 zł; za wypożyczenie stołu 1 m. b. 2,— zł; z awypożyczenie 1 krzesła 1,50 zł; za ustawienie ścianek do koji z 3 stron 20,— zł. Ułamki mkw. zaokrągla się do następnego ¼ mkw. Najmniejszy wymiar stoiska wynosi 3 mkw.

Miejski Urząd Targu Poznańskiego gwarantuje dostarczenie krzeseł i stołów tym wystawcom, którzy równocześnie ze zgłoszeniem swego udziału w Targu zażądają powyższych sprzętów.

Wystawca, który brał udział w jednem z poprzednich Targów Poznańskich, otrzymuje 5 proc. rabatu za każdy Targ od powyższych cen. (A zatem wystawca, który brał udział w ubiegłych 4-rech Targach, otrzymuje 20 proc. rabatu od opłaty za udział w Międzynarodowym Targu w Poznaniu 1925 roku. Ponieważ termin zgłoszeń upłynął z dniem 28 lutego, chcąc uniknąć poważniejszych dopłat, należy niezwłocznie udział swój zgłosić gdyż wobec ogromnego napływu na obesłanie Targów zwłaszcza w ostatnich dniach, niebawem stoisk zabraknie.

Międzynarodowy Wiosenny Targ w Pradze odbędzie się w dniach od 22 do 29 marca 1925. Dogodne połączenie kolejowe przez Wrocław—Mittelwalde. Na kolejach czesko-słowackich 33 proc. zniżka. Legitymacje po zł 2,50 wydaje Konsulat Rzplitej Czechosłowackiej w Poznaniu.

Targi Wrocławskie. Urząd Targowy Wrocławski donosi nam, iż według ustawy z dnia 17 lipca 1924 r., osoby udające się zagranicę w celach handlowych i przemysłowych, mogą otrzymać paszporty ulgowe, podlegające jedynie opłacie 25 zł. Opłata zwykła wynosi 100 zł. Podania odpowiednie winni interesenci adresować do Urzędu Wojewódzkiego i złożyć je w Izbie Handlowej do zaopinjowania. Izba Handlowa polska udziela odnośne zaświadczenia bez wszelkich trudności. Koszta dla wizum niemieckiego wynoszą wyjątkowo 2,50 marek niem. Wszelkie informacje jakoteż marki paszportowe udzielają konsulaty niemieckie oraz przedstawiciele honorowi w Polsce którym w Poznaniu jest pan Fryc Meyerstein, przy ul. Wronieckiej 12.

Wadliwe sporządzanie bilansów otwarcia w złotych. Na skutek niewłaściwego zrozumienia rozporządzenia P. Prezydenta Rzplitej Polskiej o bilansowaniu w złotych, przedsiębiorstwa obowiązane do prowadzenia ksiąg handlowych sporządziły bilanse otwarcia wadliwe. Celem uniknięcia w przyszłości pomyłek i uzupełnienia poczynionych błędów wyjaśniamy, że kapitał zakładowy spółek akcyjnych może osiągnąć najwyżej sumę, jaka wypadnie z przeli-

czeniem wpłaconego kapitału zakładowego na złote według kursów z dat zamknięcia odnośnych emisyj akcyj; za wpłatę na kapitał zakładowy uważa się całą cenę emisyjną akcyj wypuszczonych w markach polskich z potrąceniem kosztów emisji. Od przeliczonego w ten sposób kapitału zakładowego nie będzie pobierana opłata stemplowa ani też podatek giełdowy. W bilansie otwarcia w złotych należy podać dotychczasowe emisje z datami ich zamknięcia. Obliczenie kapitału zakładowego w granicach wyższych, wymaga zatwierdzenia rządowego jako zmiana statutu spółki. Nominalna wartość akcyj ma być określona na taką sumę w złotych, jaka wypadnie z podziału wyrażonego w złotych kapitału zakładowego, na dotychczasową ilość akcyj, przyczem wartość ta nie może być niższą od 10 zł, natomiast może być wyższą. W tym celu dopuszczalne jest łączenie akcyj w granicach jednak wyżej podanych.

Ilość akcyj opiewających na złote, wydanych przy przerachowaniu bilansu, nie może być większą od dotychczasowej ilości. Rozporządzenie o bilansowaniu w złotych nie stosuje się do spółek akcyjnych z siedzibą zagranicą.

Telegramy listowe. Zgodnie z zarządzeniem Gen. Dyr. Poczt i Telegrafów („Dz. Urzęd. Gen. Dyr. Poczt i Tel." Nr. 8, poz. 22), można w adresach telegramów listowych używać skróconych adresów, jak w telegramach zwykłych. Urząd telegraficzny otrzymawszy depesze ze skróconym adresem, uzględnia ją pełnym adresem i przekazuje urzędowi pocztowemu dla doręczenia adresatowi.

W myśl tego zarządzenia niedoręczalne telegramy listowe są zwracane do urzędu, gdzie zostały nadane, jako zwykłe listy.

Wystawa Próbek Polskiego Przemysłu w konsulacie R. P. w Bordeaux. Wymieniony powyżej Konsulat R. P. organizuje w gmachu swoim wystawę próbek przemysłu polskiego. Praca podjęta przez Konsula Honorowego w Bordeaux zasługuje na uwagę i poparcie sfer nasamprzód zainteresowanych które w zrozumieniu własnego interesu winny pospieszyć z wysłaniem swych próbek, tembardziej, że koszta przewozu są nieznaczne, bowiem opłaca się za przesłanie paczek tylko do Gdańska, Langermarkt 17, Worms i Co., skąd przesyłki będą skierowane bezpłatnie do Konsulatu w Bordeaux. W roku przyszłym Konsulat zamierza zakupić jeden standt I przedział w galerji na tamt. Targach kolonjalnych, odbywających się corocznie, w celu urządzenia Wystawy próbek polskiego przemysłu tj. przeniesienia kolekcji z gmachu Konsulatu na teren Wystawy. Jednak powyższy projekt będzie do urzeczywistnienia w razie posiadania pełnej kolekcji przynajmniej najważniejszych gałęzi naszego przemysłu.

Należy przestrzegać przepisy przy przesyłkach pocztowych do Turcji. Jak „Tygodnik Handlowy" w Warszawie podaje, na mocy przepisów wydanych przez tureckie władze celne, odbierający przesyłki pocztowe w Turcji obowiązani są składać powyższym władzom deklaracje, określające dokładnie zawartość przesyłek, dostarczanych pod ich adresem. Aby zastosować się do wymagania tego i dostarczyć żądanych wyjaśnień, adresaci opierają się często na danych, zamieszczonych w deklaracji celnej, dołączonej do przesyłki pochodzącej z miejsca, skąd towar został wysłany. Tymczasem, jeśli przy sprawdzieniu okaże się różnica między deklaracją, złożoną przez odbiorcę, i istotną zawartością przesyłki, zostaje ona wydana adresatowi dopiero po uiszczeniu kary pieniężnej, albo wogóle odesłana do miejsca pochodzenia. Leży więc zarówno w interesie odbiorców, jak i eksporterów, aby ci ostatni podawali w deklaracji celnej z największą dokładnością dane, dotyczące ilości i jakości towarów, zawartych w przeznaczonych dla Turcji przesyłkach pocztowych.

Księgi handlowe z XX wieku przed naszą erą. Podczas uoszukiwań archeologicznych, dokonanych w Mezopotamji, z inicjatywy londyńskiego „British Museum" i amerykańskiego uniwersytetu Pennsylvanja, dokonano tymi czasy niesłychanie ciekawego odkrycia, dającego pojęcie o życiu gospodarczem jednego z najstarszych ludów w Anglji, posiadającego swoją kulturę.

Odkrycie to stanowią zapiski handlowe Sumerów, pochodzące z XX wieku przed naszą erą, pisane rylcem na tabliczkach z gliny, które mają 30 centymetrów kwadratowych powierzchni. Znaleziono je w pobliżu pałacu, poświęconego bożkowi księżyca, zwanemu Ziggura, którego olbrzymim majątkiem zawiadywali kapłani.

Osobliwem doprawdy jest podobieństwo tych zapisków handlowych, liczących 4.000 lat wieku z naszemi księgami handlowemi. Dość powiedzieć, że wykazują podział swej treści na dwie części: „winien" i „ma".

Między innemi notowano w tych zapiskach najskrupulatniej daniny, składane bożkom z jego dóbr pod postacią zboża, oliwy, masła, mleka i sera. Każda drobnostka w dochodach, czy wydatkach, jest zapisana pod odpowiednią datą, a z końcem każdego miesiąca następuje zamknięcie rachunków.

Pokazuje się z tego, jak wysoko była rozwinięta kultura u Sumerów, poprzedników Akkudów, Chaldejczyków i Babilończyków.

Tekst staroegipskiej opery spisany na papirusie. Profesor berlińskiego uniwersytetu dr. Herman Reich, znany w świecie naukowym muzykolog, donosi o odkryciu papirusu egipskiego, zawierającego tekst opery. Libreto opery przypomina swą treścią Mozarta „Uprowadzenie z Seraju". Muzyka pochodzi z 2-go wieku po Chrystusie, a zatem z tej epoki, gdy nad Egiptem rozpościerali swą władzę cesarze rzymscy. Odnalezienie papirusu egipskiego z tekstem opery ma niezwykle doniosłe znaczenie dla kultury ludzkiej. O muzyce bowiem starodawnej nie mamy zgoła żadnego wyobrażenia, odnalezione zaś dzieło muzyczne jest pierwszem tego rodzaju odkryciem naukowem.

Ogłoszenia: 1/1 strona 50 zł. 1/2 str. 25 zł. 1/4 str. 13 zł. 1/8 str. 7 zł. 1/16 str. 4 zł. 1/32 str. 2 zł. Na str. I okł. 100%, na stronie II, III i IV okł. 50% więcej. Dla poszuk. posad 50% opustu. Numery okazowe i dowodowe opłaca się. Ogłoszenia przyjmuje się do środy rana godz. 9.

Przedpłata kwartalna 4,50 zł., miesięczna 1.50 zł. z dostawą w dom. Numer pojedyńczy 50 groszy.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 202 868. Nakładem „Hurtowni Drukarskiej", Tow. Akc. w Poznaniu, Stary Rynek nr. 4. Telefon 2555 Redaktor: Teodor Kryg w Poznaniu.

Drukarnia Polska Tow Akc. w Poznaniu.